

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUŚCI W RĘKACH POLICJANTÓW

Data publikacji 11.01.2017

Do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko dwóm mężczyznom, którzy oferując dobrze płatną pracę pozyskiwali od przyszłych "pracowników" dane osobowe, numery oraz dane dostępowe do ich kont bankowych, a następnie drogą elektroniczną zaciągnęli na nich pożyczki w łącznej kwocie blisko 35 tysięcy złotych. Oszustwo zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

Podejrzani o oszustwa mężczyźni oferowali dobrze płatną pracę. Ogłoszenia wraz z numerem telefonu rozwieszali na słupach, szczególnie w mniejszych miejscowościach. Następnie spotykali się z osobami chętnymi do podjęcia pracy i pozyskiwali ich szczegółowe dane osobowe, rzekomo potrzebne do wyrobienia im identyfikatorów.

Brali również od pokrzywdzonych numery kont bankowych i dane dostępowe do nich. Wszystko po to, by drogą elektroniczną za pomocą Internetu zaciągać pożyczki gotówkowe. Za każdym razem sprawcy posługiwali się danymi osobowymi pokrzywdzonych mężczyzn, czym wprowadzali w błąd instytucje finansowe, co do tożsamości osoby biorącej pożyczkę i zamiaru wywiązania się przez nią z warunków umowy.

Zaciągnęli w ten sposób kredyty w łącznej kwocie blisko 35 tysięcy złotych.

Usłyszeli 51 zarzutów oszustwa i usiłowania oszustwa. Sąd zastosował wobec nich środki zapobiegawcze w postaci policyjnych dozorów i poręczeń majątkowych.

Jak się chronić przed kradzieżą tożsamości?

Przede wszystkim, jak zawsze trzeba zachować zdrowy rozsądek. Nie można ufać osobom, które oferują bardzo atrakcyjne zarobki, przy minimalnym nakładzie pracy np. wykonywanie przelewów w zamian za prowizje. To oszustwo – „prania pieniędzy”, w którym stajemy się współsprawcą i możemy za to ponieść odpowiedzialność karną! Nie można odpowiadać na maile, które są spamem, gdyż uczciwi pracodawcy nie korzystają z tego typu działań w procesie rekrutacji. Nie należy wysyłać swojego CV nieznanym firmom, a tym bardziej szczegółowych danych swoich kart kredytowych. Należy zwracać uwagę na adres e-mail, czy należy rzeczywiście do wskazanej w wiadomości firmy, ewentualnie kto jest właścicielem strony internetowej podanej w ogłoszeniu. Nie można poprzestawać jedynie na kontakcie drogą poczty elektronicznej. W przypadku ofert pracy wskazanym jest kontakt telefoniczny i osobisty w siedzibie firmy a nie np. w samochodzie. Zazwyczaj w procesie rekrutacji firmy organizują rozmowy kwalifikacyjne i dopiero po tym etapie podejmują decyzje o zatrudnieniu pracownika. Ponadto trzeba zwracać uwagę czy firma podaje adres swojej siedziby, numery NIP, REGON. Są to dane, które można sprawdzić i potwierdzić ich autentyczność. Można też sprawdzić opinie internautów o firmie na różnych forach – często tam właśnie demaskowani są oszuści.